

### Masy ludowe pomogą

Opublikowaliśmy w niedzielnym numerze „Głosu Ludu” tekst ustawy o walce z drożyzną, przyjęty jednogłosem przez Rząd, tekst, który będzie w najbliższym czasie przedłożony Sejmowi Ustawodawczemu. Powróćmy do tego tekstu jeszcze niejednemu raz, starając się wyjaśnić jego treść i wskazać na wszystkie możliwości wykorzystania tej ustawy dla skutecznej, rzeczywistej, nie papierowej walki ze spekulacją.

Dziś chcemy wskazać na jeden moment, szczególnie naszym zdaniem ważny.

Ustawa stwarza państwowemu aparatowi ustalania i kontroli cen, oraz daje Komisji Specjalnej prawo surowego karania za naruszanie cen ustalonych. Ale skuteczność działania tego aparatu, doprowadzenie do tego, by ugodził on rzeczywistość w tych wszystkich, którzy chcieliby dorabiać się na trudnościach, przetypanych przez ogół społeczeństwa — ZALEŻY JUŻ OD NAS SAMYCH, ZALEŻY OD SWIATA PRACY.

Ceny będą ustalane sprawiedliwie. Będą istniały Komisje Kontroli Cen. Ale jeśli każdy z nas nie będzie przestrzegał pilnowania ustalonych cen, jeśli każdy z nas nie będzie wskazywał Komisjom, którzy żądają wyższych cen — wtedy spekulanci będzie sobie kpił z nas dalej. Bo sam aparat państwowy nie potrafi skontrolować skutecznie olbrzymiej masy sklepów, sklepików, czy drobnych ulicznych handlarzy. Wtedy najsurowsze nawet kary muszą pozostać bezskuteczne.

Aparatowi kontroli cen musi przyjszć z pomocą CAŁY SWIAT PRACY. We wszystkich większych ośrodkach pracy, a także w dzielnicach mieszkaniowych muszą powstać OBYWATELSKIE KOMITETY WALKI Z DROŻYZNĄ, złożone z ludzi, znanych ogółowi pracujących danego terenu, wypróbowanych, uczciwych ludzi, którzy nie zawiadają pokładanym w nich zaufaniem. Do takich Komitetów powinni na miejscach pracy wejść przede wszystkim działacze związkowi, członkowie Rad Zakładowych i inni aktywni. W dzielnicach mieszkaniowych w Komitetach tych powinni znaleźć się, obok przedstawicieli robotników i pracowników umysłowych — gospodarzy domowe, przedstawiciele solidnego rzemiosła i kupiectwa, którzy gotowi są walczyć ze spekulantami, przedstawiciele wolnych zawodów, duchowieństwo itd.

Komitety te powinny stać się nie jako przedłużeniem w terenie Społecznych Komisji Kontroli Cen, powoływanych przez Rady Narodowe. Powinny one wskazywać tym Komisjom — i Komisji Specjalnej — na wszystkie wypadki naruszenia ustalonych cen, na wszystkie wypadki spekulacji i szkodnictwa gospodarczego. Powinny one zarazem uświadamiać ogół ludności o zadaniach walki ze spekulacją, podawać do powszechnej wiadomości ceny na zasadnicze artykuły, szeroko rozpowszechniać wiadomości o rozwoju akcji walki z drożyzną.

Od funkcjonowania, od sprawności takich Społecznych Komitetów Walki z Drożyzną zależy w niemałym stopniu ostateczny sukces całej akcji przeciwko spekulacji.

Świat pracy nie zawiódł dotąd nigdy, ilekroć wzywano go do udziału w ogólnospołecznej, potrzebnej i niezbędnej dla całego społeczeństwa akcji. Jesteśmy przekonani, że nie zawiedzie i tym razem.

# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA, ŚRODA, 28 MAJA 1947 R.

Kongres Labour Party w Margate rozpoczął swe obrady

50.000 asterów dów kraży w naszym układzie planetarnym

Polska-Francja 8:2 (5:1)

Wielki sukces naszych piłkarzy

## Źródło wielkości Ojczyzny

### tkwi w poświęceniu wspólnej sprawie

Prez. Bierut, marsz. Kowalski i marsz. Żymierski na uroczystościach w Gnieźnie

Obchód Święta Ludowego w Gnieźnie zaszczycili swą obecnością Prezydent R. P. Bolesław Bierut, Marszałek Sejmu Kowalski oraz Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marsz. Żymierski. W ramach uroczystości najwyżsi dostojnicy państwowi dokonali odznaczenia m. Gniazna Wielką Wstęgą Orderu Polonia Restituta, wręczeni sztandarów pułkom garnizonu gnieźnieńskiego i promowania podchorążych Szkoły Oficerskiej W. P.

Uroczysty moment dekoracji poprzedziło odczytanie następującej decyzji Rady Państwa:

„Rada Państwa na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 1947 r. uchwaliła odznaczyć za wytrwałą, tysiącletnią walkę z naporem niemieckim Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski m. Gniezno”.

Następnie Prezydent Bierut wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

Składamy dzisiaj hołd miastu, które od zarania naszych dziejów ojczystych budziło w sercu każdego Polaka najgłębsze uczucia szacunku i dumy narodowej, uczucia czci i przywiązania dla wszelkich wspomnień naszej przeszłości. Tu rozpoczął się przed tysiącami lat wielki i przedziwny proces kształtowania się naszych historycznych dziejów państwowych, narodowych i kulturalnych, którego wynikiem jest dzisiejsza Polska, dzisiejsza nasza kultura i dzisiejsza nasza rzeczywistość.

Zadane imne z najstarszych miast Polski nie sięga tak głęboko w tradycje naszych dziejów narodowych, jak ten legendarny gród Lecha, w obrębie którego święcimy dzisiejszą uroczystość.

Szczątki i wykopaliska wydobycie z ziemi, na której stoimy, świadczą, że już przed dwoma czy nawet trzema tysiącami lat żyli tu przedhistoryczni przodkowie nasi, których jesteśmy potomkami z krwi, pochodzenia i ducha. Stoimy na ziemi, która zawsze w przeszłości, dokąd tylko potrafili sięgnąć wysiłki badawcze wiedzy ludzkiej — by-

ła ziemią polską, ziemią naszych przodków.

Tu z tego miejsca wypada jak gdyby mierzyc wielkości rozwojowe naszych dziejów narodowych, już nie miarą wieków tylko, lecz miarą tysięcy lat. Przypadł nam oto zaszczyt, jaki przypaść może tylko wyjątkowemu pokoleniu w tysiącletnim życiu narodu. Wręczamy dziś miastu Gnieznu — najstarszej stolicy naszego Państwa — najwyższe współczesne odznaczenie państwowe, będące symbolem, zamykającym tysiącletni historyczny okres dziejów tego miasta a wraz z tym i historyczny okres dziejów narodu polskiego.

Pragniemy w ten sposób zadokumentować i przekazać w spuście przyszłym pokoleniom tę wielką prawdę, że między tradycją dziejową i współczesnością istnieje głęboka, nierozwalna więź, której wyrazem jest właśnie ta przedziwna, niezniszczalna siła naszego narodowego postępu duchowego i kulturalnego, naszego twórczego rozwoju społecznego w ogólnym procesie rozwojowym świata.

Prezydent Bierut kreśli pełną walk, klęsk i wzlotów dzieje miasta i stwierdza:

Takie oto były tragiczne dzieje miasta, któremu składamy dziś hołd, ale niemniej twarde i ciężkie były dzieje całego naszego narodu, a przecież odrodzi-

ło się znów i żyje polskie Gniezno, jak odrodził się i żyje nieśmiertelny naród polski.

Podstawami jego niezłomnej mocy i twórczym natchnieniem odrodzenia były zawsze: spuścizna wielkich czynów z najwspanialszego okresu tradycji dziejowej w połączeniu z niezmierzoną energią twórczą, tkwiącą w milionach serc ludu polskiego miłującego gorąco swoją ojczyznę. Dzisiejsza uroczystość połączona została słusznym i właściwym z hołdem tegoż miasta dla Wojska Polskiego, które w walce o wolność i niepodległość narodu dało nam w najcięższym okresie najazdu hitlerowskiego wspaniałą i niezrównaną wzór, jak należy kochać ojczyznę i jak jej służyć bezgranicznie.

Dzień dzisiejszy jest w całej Polsce dniem Święta Ludowego.

Wielotysięczne szeregi ludu polskiego odbudowującego z najwyższym oddaniem i poświęceniem nasz kraj, aby zabezpieczyć Polskę nową światłą drogę rozwoju — składają dziś swój hołd wielkiej sprawie odrodzenia Ojczyzny, z której losami i przyszłością wiąże się jak najcięższą ich byt i ich przyszłość.

Składając przeto hołd świetlanej tradycji naszych dziejów — zjednoczmy swe myśli i serca z tym nowym wielkim pochodem w przyszłość, który rozpoczęły

znowu milionowe masy ludu polskiego, budujące swą ofiarą, twórczą pracą podstawy nowego bytu Polski. Budując wspólnym wysiłkiem tę nową przyszłość — nie skąpmy Ojczyźnie swej pracy, swego ofiarnego wysiłku i oddania!

Tradycje historii uczą nas, że wielkość Ojczyzny ma swe jedynie niezniszczalne źródło w czynach twórczych, w oddaniu i poświęceniu wszystkich na rzecz wspólnej sprawy. Tą wspólną i wielką sprawą jest dziś Polska Demokratyczna, Polska jednocząca cały naród w pracy ofiarnej na rzecz szybkiej odbudowy kraju, w pracy na rzecz ogólnego postępu i dobrobytu.

Z kolei dziełkan Wojska Polskiego, ks. płk Warchałowski, dokonuje poświęcenia sztandarów pułków artylerii ciężkiej Brygady Łużyckiej.

W imieniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego — przemówienie powitalne wygłosił Marszałek Sejmu, ob. Kowalski, który powiedział m. in.:

Święto Ludowe, które było kiedyś dniem walki, stało się obecnie świętem zwycięstwa i radości. To wynika z faktu naszego zwycięstwa. Mimo to miliony chłopów w całej Polsce manifestują dziś jeszcze przeciwko reakcji, przeciwko sabotażystom i spekulantom, bandom, zakusom na nasze granice zachodnie.

To również wynika z naszego generalnego zwycięstwa i konieczności ostatecznego zlikwidowania resztek oporu reakcji, bo jeśli chcemy, aby w Polsce było nam dobrze i bezpiecznie żyć, musimy naszą walkę doprowadzić do końca. Dobrze w Polsce jeszcze nie jest, na dobro trzeba jeszcze dłuższy czas poczekać i masy ludowe muszą to zrozumieć.

Historia złożyła na nasze pokolenie, a więc i na obecne pokolenie chłopskie wielki obowiązek odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych i zabezpieczenia Polsce pokoju, a ludowi całemu dobrobytu

Musimy być w tej walce o odbudowę kraju i o pokój cierpliwi i wytrwali, tak jak to potrafił być wytrwały polski chłop. Musimy zatem iść ku przyszłości z żelazną wolą i konsekwencją, bez względu na trudności, jakie jeszcze na swej drodze spotkamy.

Musimy maszerować razem — chłopci z robotnikami, bo jedynie taki wspólny marsz gwarantuje nam osiągnięcie pożądanego celu — potężnej, szczęśliwej i bezpiecznej Polski Ludowej.

Następuje uroczysty akt promocji absolwentów Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu, której dokonał marszałek Żymierski.

Po promocji, zakończonej odegraniem hymnu państwowego, zabrał głos marsz. Żymierski, który powiedział m. in.:

W całej Polsce, jak długa i szeroka, odbywają się dziś obchody Święta Ludowego — święta chłopca, współbudowniczego i współgospodarza Polski Ludowej. I nie przypadkiem, właśnie tu, w Gnieźnie, zbiegły się z obchodem Święta Ludowego dwie wielkie uroczystości wojskowe: wręczenie sztandaru bojowego — daru społeczeństwa 6 powiatów ziemi gnieźnieńskiej — 12 brzoździej artylerii ciężkiej oraz promocja absolwentów oficerskiej szkoły artylerii w Toruniu.

Historia naszego narodu potwierdza, że byliśmy silni wtedy, gdy granice państwa polskiego tak jak dziś sięgały daleko na zachód, gdy opierały się o Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk. I byliśmy silni wtedy, kiedy naród potrafił zjednoczyć się do wykonania wielkich zadań, kiedy do obrony granic stawał każdy obywatel, kiedy nasf władcy i nasze rządy potrafiły doprowadzić lud do walki o wolność i niepodległość.

Chcę mówić o jedności narodu, opar tej na rzetelnym współdziałaniu dwóch podstawowych warstw narodu, chłopów i robotników.

Obóz demokracji polskiej wie dosko nale, że sojusz robotniczo-chłopski jest decydującym czynnikiem utrwalenia zdobyczy demokratycznych, realizacji planu trzyletniego, podniesienia naszego potencjału politycznego i gospodarczego, jest zasadniczym warunkiem siły naszego ludowego wojska, bezpieczeństwa naszych granic, niepodległego bytu naszej ludowej ojczyzny.

Są ludzie, którzy usiłują przeciwstawić interes wsi interesowi miasta, usiłują rozbić sojusz robotniczo-chłopski. Ludzie ci zdają sobie sprawę z tego, że jak długo sojusz ten będzie trwał nie naruszony, nie zagrozi Polsce cofnięcie się do starych form ustrojowych i stać ich usiłowania i próby.

Na szczęście jednak masy chłopskie znają już prawdziwe oblicze tych nieproszonych opiekunów. Masy chłopskie wiedzą, że ich interesy są zgodne z interesami mas robotniczych, że każdy kilogram ziarna, dostarczony do miasta, wróci na wieś jako potrzebny fabrykat, jako owoc pracy robotnika, technika czy górnika.

Masy chłopskie zdają sobie już dziś sprawę, że żywność, ziarno, chleb są równie potrzebne dla produkcji przemysłowej, jak: węgiel, surowiec i maszynny.

Dlatego też — obywatelu — masy chłopskie razem z robotnikami dadzą należytą i dobrze zasłużoną odprawę tym wszystkim, którzy pod pozorem ochrony interesów wsi usiłują poróżnić chłopca i robotnika, usiłują naruścić sojusz robotniczo-chłopski.

Wojsko Polskie jest jak gdyby emanacją, żywym symbolem jedności robotniczo-chłopskiej. My wszyscy doskonale zdajemy sobie z tego sprawę, że żołnierska jedność jest jednym z fundamentów siły Wojska Polskiego.

Wiemy, że dzięki tej jedności i chłopcy i robotnicy i inteligencja pracująca patrzy na Wojsko Polskie, jak na swoje wojsko, że z tej jedności wynika siła łączność narodu i wojska, pierwszy rzędny element siły wojska i pierwszorzędny element siły Polski Ludowej, Polski Demokratycznej.

Uroczystości gnieźnieńskie zakończyła defilada i wspólny obiad żołnierski z udziałem dostojników państwowych.

## Żołnierze Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego

### dobrze zasłużyli się krajowi

#### Uroczyste obchody w II rocznicę istnienia KBW

Dnia 25 maja br. żołnierze Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego uroczystość obchodzili

drugą rocznicę powstania swego Korpusu.

W godzinach porannych na Placu Alarmowym Sztabu KBW ustawili się wokół ołtarza polowego żołnierze i oficerowie KBW, aby wysłuchać Mszy polowej, celebrowanej przez księdza dziekana ppłk. Zawadzkiego.

Przy dźwiękach hymnu państwowego minister bezpieczeństwa publicznego St. Radkiewicz odebrał raport od gen. Świetlika, po czym w otoczeniu wyższych oficerów KBW przeszedł przed oddziałami.

W myśl życzeń społeczeństwa, wyrażonych na odbytej konferencji w sprawie walki ze spekulacją, PCH i placówki spółdzielcze przystąpią do zorganizowania we Wrocławiu i innych miastach województwa wrocławskiego domów towarowych.

Po Mszy polowej przemówił do zgromadzonych żołnierzy minister Radkiewicz, podkreślając szczytne tradycje Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz zadania, jakie w chwili obecnej stawia przed żołnierzami KBW Polska Ludowa i cały naród polski.

W związku z II rocznicą istnienia KBW odbyły się w Katowicach uroczystości, połączone z apelem poległych w walce o ład i porządek żołnierzy KBW. W uroczystościach oprócz Korpusu wzięli udział przedstawiciele MO, miejscowych władz, partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Obchód II rocznicy powstania KBW miał w Łodzi bardzo uroczysty przebieg.

Przy dzwiękach hymnu państwowego minister bezpieczeństwa publicznego St. Radkiewicz odebrał raport od gen. Świetlika, po czym w otoczeniu wyższych oficerów KBW przeszedł przed oddziałami.

Przy dźwiękach hymnu państwowego minister bezpieczeństwa publicznego St. Radkiewicz odebrał raport od gen. Świetlika, po czym w otoczeniu wyższych oficerów KBW przeszedł przed oddziałami.

### „Pomoc“ USA dla Ameryki Łacińskiej

#### Truman chce wysłać broń i instruktorów wojsk.

WASZYNGTON, 26.5 (PAP). — Prezydent Truman wystosował do Izby Reprezentantów i do Senatu oświadczenie, w którym wzywa do uchwalenia ustawy o „całkowitej współpracy wojskowej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, krajami Ameryki Łacińskiej i Kanadą”.

Przy dźwiękach hymnu państwowego minister bezpieczeństwa publicznego St. Radkiewicz odebrał raport od gen. Świetlika, po czym w otoczeniu wyższych oficerów KBW przeszedł przed oddziałami.

Przy dźwiękach hymnu państwowego minister bezpieczeństwa publicznego St. Radkiewicz odebrał raport od gen. Świetlika, po czym w otoczeniu wyższych oficerów KBW przeszedł przed oddziałami.

Ustawa taka upoważniałaby rząd do zawarcia z wymienionymi krajami porozumień w sprawie: 1) wyszkolenia personelu wojskowego i morskiego przez instruktorów amerykańskich, 2) wszelkich napraw sprzętu wojsko-

wego oraz statków danych krajów, 3) dostarczania przez Stany Zjednoczone tym krajom wszelkiej broni i amunicji, zgodnie z wojskowymi wymaganiami Stanów Zjednoczonych i interesami narodu amerykańskiego.

Agencja Reutersa podkreśla, że po raz pierwszy w kwestii współpracy wojskowej krajów półkuli zachodniej wymieniona jest Kanada, która nie jest ani członkiem Unii Panamerykańskiej, ani sygnatariuszem układu w Chapultepec.

Wysoki protektorat nad uroczystościami objeli: minister bezpieczeństwa publicznego gen. bryg. Radkiewicz, komendant główny KBW gen. bryg. Świetlik, główny komendant MO gen. Witold oraz wojewoda pomorski ob. Wojciech Wojewoda.

Jako widomy znak wdzięczności społeczeństwa polskiego m. V odcwiała dla wojsk bezpieczeństwa wewnętrznego za ich pełen poświęcenia codzienny trud przy zapewnieniu bezpieczeństwa i spokoju mieszkańcom miasta, Wrocław postanowił ufundować sztab dla swej jednostki WBW.

W związku z II rocznicą istnienia KBW odbyły się w Katowicach uroczystości, połączone z apelem poległych w walce o ład i porządek żołnierzy KBW. W uroczystościach oprócz Korpusu wzięli udział przedstawiciele MO, miejscowych władz, partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Obchód II rocznicy powstania KBW miał w Łodzi bardzo uroczysty przebieg.

Już w przededniu Święta Korpusu złożone zostały wieńce na płycie ku czci Nieznanego Żołnierza przez delegację jednostek KBW, stacjonujących na terenie woj. łódzkiego, jak również przez przedstawicieli garnizonu łódzkiego i organizacji społecznych oraz władz państwowych i samorządowych.

Tegoż dnia odbyła się także akademia, podczas której mowy wygłoszali na wielkie zasługi, położone przez KBW w dziele utrwalenia Demokracji i w walce o ład i bezpieczeństwo obywateli.

Zebrani na akademii uczyli jednominutową ciszą pamięć poległych żołnierzy KBW.

Dnia 25 bm. w drugiej rocznicę powstania KBW na stokach pod Łodzią odprowadzona została Msza polowa, po czym komendant garnizonu łódzkiego mir. Makowski w asyście wyższych oficerów przyjął defiladę miejscowych jednostek KBW.

## Dolny Śląsk walczy ze spekulacją

### Kontrolerzy cen z PPR, PPS i Zw. Zawodowych ułatwią walkę ze szkodnictwem gospodarczym

Podjęta w obronie interesów świata pracy przez Centralną Komisję Związków Zawodowych i partie polityczne inicjatywa wyplenienia z życia gospodarczego kraju powojennej lichwy i spekulacji znalazła pełne zrozumienie i aplauz całego społeczeństwa Dolnego Śląska.

Dla najskuteczniejszego przeprowadzenia tej walki i skoordynowania działalności czynnika społecznego z Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym na obszarze woj. wrocławskiego odbyło się we Wrocławiu wspólne zebranie członków Wojewódzkich i Miejskich Komitetów PPR, PPS, SL, SD z udziałem przedstawicieli spółdzielczości, Państwowej Centrali Handlowej oraz władz miejskich i wojewódzkich.

Jako najbliższe zadanie postawili sobie obecni zahamowanie niezamierzonych przychodów na artykuły pierwszej potrzeby oraz przygotowanie zakrojonej na szeroką skalę ofensywy całego społeczeństwa na spekulantów i pskarzy.

Celem opracowania szczegółowego planu tej akcji wyłoniona została specjalna komisja. Równocześnie postanowiono wprowadzić do kontroli cen przeszkolony przez Komisję Specjalną i władze skarbowe aparat delegatów społecznych, wyłonionych przez PPR, PPS i związki zawodowe.

W wyniku przeprowadzonej kontroli cen sporządzono ok. 400 protokółów za nieprzebranie cen artykułów pierwszej potrzeby oraz ich ukrywanie.

Dla umożliwienia skutecznej interwencji spółdzielczości Komisja Specjalna i Związek Rewizyjny Spółdzielni RP przeprowadzają kontrolę wrocławskich placówek spółdzielczych celem usprawnienia ich działalności.

W myśl życzeń społeczeństwa, wyrażonych na odbytej konferencji w sprawie walki ze spekulacją, PCH i placówki spółdzielcze przystąpią do zorganizowania we Wrocławiu i innych miastach województwa wrocławskiego domów towarowych.

W wyniku przeprowadzonej kontroli cen sporządzono ok. 400 protokółów za nieprzebranie cen artykułów pierwszej potrzeby oraz ich ukrywanie.

Dla umożliwienia skutecznej interwencji spółdzielczości Komisja Specjalna i Związek Rewizyjny Spółdzielni RP przeprowadzają kontrolę wrocławskich placówek spółdzielczych celem usprawnienia ich działalności.

### Koła partyjne PPR i PPS przy Ministerstwie Przemysłu organizują w dniu 27 maja br. o godz. 16 w sali „Roma” zebranie pracowników Min. Przemysłu, na którym referat wygłosi tow. wiceminister S z y r.

# Świat w ciągu doby

## Sfocunki gospodarcze polsko-jugosłowiańskie

Traktaty gospodarcze polsko-jugosłowiańskie, które podpisane zostały w sobotę, posiadają doniosłe znaczenie nie tylko ze względu na to, że stanowią one dalsze zacieśnienie stosunków z bratnią Jugosławią, która cieszy się u nas w Polsce tak wielką popularnością. Zasluguje ona na szczególną uwagę także dlatego, że stanowią początek rozwoju żywiołowych związków gospodarczych pomiędzy obu naszymi krajami.

Suma 215 mil. dolarów, przewidziana na okres najbliższego pięcioletnia — a więc przeciętnie PONAD 40 MIL. DOLARÓW ROCZNIE — przekracza poważnie obroty gospodarcze między Polską a Jugosławią przed drugą wojną światową. Polityka gospodarcza sanacji nie tylko izolowała nas gospodarczo od ZSRR, ale również niechętnie odnosiła się do wymiany towarowej z innymi krajami słowiańskimi, chociaż te obroty mogły mieć dla nas niezwykle doniosłe znaczenie.

Jugosławię rozporządza wielu surowcami, które Polska musi sprowadzać z zagranicy. Są to zarówno surowce kopalne — przede wszystkim boksyt, minerał, z którego otrzymuje się aluminium, jak i wiele produktów rolniczych. Z drugiej strony — Jugosławię potrzebuje wielu polskich wyrobów, którymi możemy jej pomóc za sprowadzane przez nas produkty jugosłowiańskie.

Niezwykle doniosłą rolę dla rozwoju obrotów handlowych z Jugosławią posiada fakt, że Jugosławię, podobnie jak my, prowadzi gospodarkę planową i że w Jugosławi, podobnie jak u nas, kluczowe pozycje życia gospodarczego są unarowione. Daje to gwarancję realnego wypełnienia zawartych umów, niezależnie od obrotów od prywatnych fabrykantów i kupców, których egoistyczne tendencje niejednokrotnie utrudniają wykonanie umów z innymi krajami.

Oba nasze kraje podnoszą się dopiero z wojennej ruiny. Dlatego nasze obopólne możliwości eksportowe i importowe są stosunkowo skromne. Tym możliwościom odpowiada zawarta ostatnio umowa. Ale jesteśmy przekonani, że w miarę odbudowy, w miarę wzrostu sił gospodarczych zarówno Polski, jak Jugosławii, nasze obroty będą stale rosły i będą ze swej strony przyczyniały się do zacieśnienia stosunków pomiędzy naszymi narodami.

Dlatego ze szczerą radością witamy podpisanie w sobotę umowy.

**Młodzi Jugosłowiańska buduje kanał**

BELGRAD, 26.5 (PAP). — Młodzież jugosłowiańska zgłosiła się ochotniczo do budowy 16-kilometrowego kanału, łączącego Dunaj z Tiszą. Kanał będzie służył do nawadniania i dla celów transportowych.

# Konferencja Labour Party w Margate

## Zainteresowanie sprawami gospodarczymi

### Obawy przed nadmiernymi wpływami USA

LONDYN, 26.5 (PAP). Przewodniczący Labour Party, minister lotnictwa Noel Becker, otworzył doroczną konferencję partyjną przemówieniem, w którym podkreślił, że należy unikać polityki, która mogłaby doprowadzić do podziału świata na dwa obozy.

Mówca zaznaczył, że Labour Party wysłała misję dobrej woli do Związku Radzieckiego oraz do krajów Europy

# Premier de Gasperi konferuje nadal...

## Audiencja u prezydenta de Nicola

RZYM, 26.5 (PAP). — Premier de Gasperi został w poniedziałek rano przyjęty przez prezydenta republiki, de Nicola i zdał mu sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z przywódcami partii politycznych, w celu utworzenia nowego rządu.

# Kryzys wewnętrzny w Chinach zaostrza się

## Parlament występuje przeciwko wojnie domowej

PARYŻ, 26.5 (PAP). — Agencja France Presse donosi z Nankinu, że 100 członków Politycznej Rady Ludowej (tymporasowy parlament chiński) złożyło wniosek, domagający się natychmiastowego rozpoczęcia rokowań z przedstawicielami komunistów chińskich w sprawie zaprzestania działań wojennych.

**Rolotniczy Przeglad Gospodarczy**

Ukazał się numer 5 — 1947 r. o następującej treści:

PRZED PLENUM KC ZZ

W. Sokorski: Na marginesie wyborów do władz związkowych.

J. Kofman: Centralne zadania gospodarcze. S. Nahlik: Terapia demograficzna. Z. Gross: Famielniczy robotników. W. Kuńców: Umowy zbiorowe w ZSRR. M. Krasocki: Organizacja zatrudnienia L. Epstein: Społeczne znaczenie umów zbiorowych.

PRZEGLADY: Na froncie odbudowy: Plan inwestycyjny na rok 1947: Cz. Kulikowski — Nowe książki: Odbudowa gospodarstwa: Jan Rosner — H. Jabłoński: Opinia. Parlament. Prasa: Z. G. — Ruch związkowy w Polsce: Niefachowe uwagi — zamiast sprawozdania o Festiwalu (ceka) — Z życia związków zawodowych. — Światowy ruch związkowy: Ruch związkowy w Szwecji: T. Tan — Finlandia, Francja, Hiszpania, Palestyna. — Przeglad Gospodarczy: Wiosna 1947: J. P. — Gospodarka Czechosłowacji: A. Kaduski: Polska. — Nowe wydawnictwa: Czasopisma związkowe. CFNA Zi 30. — Adres Redakcji i Administracji: WARSZAWA, Aleja Pryjaciół 9 PKO Nr 1-1055 Warszawa. 17r

# Pod hasłem jedności robotniczo-rolniczej manifestowały w dniu Świąta Ludowego milionowe rzesze w całym kraju

Ze wszystkich stron kraju napływają wiadomości o pomyślnych obchodach Chłopskiego Święta.

**WARSZAWA**

Liczne rzesze chłopów z powiatu warszawskiego przybyły w niedzielę, dnia 25 maja br. do Włanowa, by uroczystie obchodzić Święto Ludowe.

Zebrań powiatów poseł Kotek Agroszewski, po którym dłuższy referat wygłosił prezes Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Ludowego, poseł Karol Kurpiewski. Omówiwszy aktualne problemy wsi polskiej, mówca zaapelował do obecnych, wzywając ich do czynnego strzeżenia zdobyczy ludu polskiego i do zacieśnienia sojuszu z klasą robotniczą.

Z kolei na mównicę wstąpił min. Stańcza Min. Stańczyk przedstawił słuchaczom konieczność wykonywania jedności całego narodu, jako jedynej gwarancji utrzymania pokoju świata.

**BIAŁYSTOK**

Obchód Święta Ludowego zarówno w Białymstoku, jak i powiatkach województwa wypadł imponująco i był żywołączony manifestacją współpracy robotniczo-chłopskiej.

Po przemówieniach wiceministrów dra Sztachelskiego i Reka, przedstawiciele władz państwowych, Związku Samopomocy Chłopskiej i organizacji młodzieżowych, odegrano hymn narodowy i hymn chłopski.

**KATOWICE**

Ludność wiejska na Śląsku uroczystie obchodziła dzień swego święta. Już we wczesnych godzinach rannych do Katowic z całego powiatu napływały tysiące tłumy chłopów ze Stronnictwa Ludowego i Związku Samopomocy Chłopskiej z poczonymi sztandarami, w barwnych strojach ludowych.

Morze zielonych sztandarów zlewało się w barwną plamę z czerwonymi chorągiewkami delegacji robotniczych, górników i hutników.

Po uroczystym nabożeństwie w ko-

ściele św. Andrzeja Boboli, pochód udał się przed gmach Urzędu Wojewódzkiego. Starosta ob. Laszcz, powitał serdecznie przybyłych przedstawicieli władz, wojska, partii politycznych, związków zawodowych, instytucji gospodarczych, organizacji młodzieżowych i Związku Samopomocy Chłopskiej.

Ob. Laszcz odczytał orędzie Prezydenta R. P., które zebrani przyjęli długo nie milkącymi okaskami.

**GDYNIA**

Tegoroczne Święto Ludowe na Wybrzeżu stało się wspaniałą manifestacją zjednoczenia społeczeństwa z ruchem ludowym i światem pracy.

Po odczytaniu pozdrowienia Prezydenta Bieruta, przyjętego entuzjastycznie, przemówił sekretarz Wojewódzkiego Zarządu SL ob. Sakowski. Z kolei do zebranych przemawiali przedstawiciele władz administracyjnych, Wojska Samopomocy Chłopskiej partii politycznych, „Wici” i związków zawodowych.

W godzinnej defiladzie przemarszowały liczne delegacje, przystrojone wozy chłopskie, barwne korowody. Wysocko wzniesione transparenty głosiły hasła ruchu ludowego, jedności frontu

chłopsko-robotniczego i przyjaźni wszystkich narodów słowiańskich.

**ŁÓDŹ**

Uroczyste obchody Święta Ludowego przyjęły w powiatach woj. łódzkiego rozmiary nigdy dotąd nie notowane.

Do miast powiatowych i większych osiedli przybywał już od rannych godzin w pierwszym dniu Zielonych Świątek chłopcy z najdalszych wsi. Na placach odprawiano Msze Połowe, podczas których księża wygłosili okolicznościowe kazania.

Następnie chłopcy przemarszerowali przed trybunami, na których przedstawiciele naczelnych i wojewódzkich władz Stronnictwa Ludowego odebraли defiladę.

Świat pracy miast reprezentowały delegacje stronnictw związków zawodowych i organizacji młodzieżowych.

**RZESZÓW**

W Rzeszowskim, kołowie ruchu ludowego, Święto Ludowe przeszło pod hasłem Stronnictwa Ludowego i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Po uroczystym nabożeństwie na Placu Wolności zgromadziły się delegacje SL, Młodzieży wiejskiej „Wici”, Związku Samopomocy Chłopskiej, szkół rolniczych, wiejskich ośrodków spółdziel-

nia jugosłowiańska doszła do największego rozkwitu.

Zyczenia złożył marsz. Tito również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Belgradzie, z ambasadorem RP Janem Karolem Wendem, jako dziekanem, na czele.

Ku minutowi punktem uroczystości było przybycie do Belgradu 15 sztafet, niosących marszałkowski życzenia ze wszystkich krajów Jugosławii. W sztafetach wzięły udział liczne rzesze sportowców, którzy przebiegli przestrzeń około 18 tysięcy kilometrów.

**WROCŁAW**

Chłopi, osadnicy pow. wrocławskiego, obchodzili swe doroczne Święto Ludowe w atmosferze radości i dumy ze swych osiągnięć gospodarczych.

Powiat wrocławski, jeden z najpoważniej zniszczonych terenów Dońego Śląska dźwiga się szybko ze zniszczeń wojennych.

W chwili obecnej zamieszkuje tu na roli 42 tys. Polaków, przybyłych z różnych zakątków kraju. Przybyły ze wszystkich stron Polski osadnicy, w większości repatrianci, wytworzyli już zwarła polską ludność powiatu, która zapanowała w dniu Święta Ludowego nierozważną łącznością z całym krajem i niezachwiany sojusz chłopsko-robotniczy.

**POMORZE ZACHODNIE**

W dni Święta Ludowego na Pomorzu Zachodnim wszystkie miasta powiatowe gminy i osady przystrojono w zieleni. W godzinach przedpołudniowych na wyznaczonych miejscach gromadziły się masy chłopskie pod zielonymi sztandarami Stronnictwa Ludowego i Związku Samopomocy Chłopskiej.

Szczególnie podniosły i masowy charakter miały uroczystości w miastach powiatowych: Nowogard, Słupsk, Łobez, Sławno i Kamienna, dokąd udał się przedstawiciel władz państwowych wojewódzkich komitetów partii politycznych ze Szczecina, zarządu okręgowego Związku Samopomocy Chłopskiej, organizacji młodzieżowych i Inni.

**ZIEMIA KRAKOWSKA**

Ośrodkiem tegorocznego obchodu Święta Ludowego ziemi miechowskiej i kwiatskiej były Słomniki — miejscowość sławna z tradycji walk chłopów o wyzwolenie społeczne i polityczne.

Na obszernej rynku zgromadziły się nieprzeliczone tłumy chłopów z woj. miechowskiej i krakowskiej, młodzieży chłopskiej „Wici”, ZWM, OM TUR, harcerstwa, młodzieży szkolnej i zespołów Przystosowania Rolniczo-Wojskowego.

Po odczytaniu listu prezydenta R. P. do ludu polskiego i po przemówieniu przedstawiciela Naczelnej Rady SL pos. Błaka, zabrał głos minister oświaty, dr Skrzyszewski, nawijając do wspaniałej tradycji chłopstwa miechowskiego, z którego szeregów wyszedł historyczny bohater ludu chłopskiego Bartoszek Głowacki.

Poruszając bieżące zagadnienia polityczno-gospodarcze minister podkreślił wagę jedności chłopskiej i robotniczej dla realizacji planu 3-letniego i związanego z tym dobrobytu mas ludowych.

Po dalszych przemówieniach zebrani przyjęli rezolucję, w której stwierdzają potrzebę jedności ruchu ludowego pod przewodnictwem Stronnictwa Ludowego, w oparciu o współpracę z klasą robotniczą oraz słusność polityki zaradczej, opartej na przyjaźni i współpracy z narodami słowiańskimi i gwarantującej nienaruszalność granic na Nysie, Odrze i Bałtyku.

Według niepełnych danych w nocach i uroczystościach wojewódzkich i powiatowych w całym kraju w dniu Święta Ludowego brało ogółem udział ponad 1.000.000 chłopów.

# W 55-q rocznicę urodzin

## Marszałka Józefa Broz-Tito

BELGRAD, 26.5 (PAP). — W niedzielę 25 maja odbyły się w Jugosławii uroczystości związane z 55 rocznicą urodzin marszałka Tito.

Zarząd miejski Belgradu ofiarował marszałkowi honorowe obywatelstwo miasta i nazwał jego imieniem jedną z głównych ulic oraz plac w Belgradzie.

Wśród wielu telegramów gratulacyjnych, otrzymanych przez marszałka Tito, znajdują się również życzenia złożone przez marszałka Zymierskiego. Marszałek Zymierski w imieniu Rządu Polskiego i swym własnym życzy marszałkowi Tito, aby pod jego dowództwem ar-

Wschodniej. Następnie podkreślił Becker ze szczególnym naciskiem postępowanie rządu Labour Party, dokonane, nawiązując kontakt gospodarczy z krajami wschodniej Europy.

Becker w swym inauguracyjnym przemówieniu nie poruszył spornych zagadnień polityki międzynarodowej, lecz ograniczył się do ogólnej deklaracji, którą zakończył stwierdzeniem, że rząd Labour Party będzie w przyszłości dążył do usunięcia skutków wojny i do podwyższenia stopy życiowej w Wielkiej Brytanii.

LONDYN, 26.5 (PAP). Komentatorzy polityczni, omawiając znaczenie konferencji Labour Party w Margate, zaznaczają, że tym razem punkt ciężkości spoczywa na zagadnieniach wewnętrznych. Obywatel brytyjski obawia się możliwości powtórzenia się kryzysu, jakiego prawie w zupełności sparaliżował życie gospodarcze Wielkiej Brytanii w zimie.

W związku z tym zainteresowanie dla spraw zagranicznych ustąpiło w pewnym stopniu miejsca tendencji do szybkiego rozwiązania problemów gospodarczych, które by umożliwiły Wielkiej Brytanii normalny rozwój.

Dlatego też oczekuje się w kołach politycznych ze szczególnym zainteresowaniem debaty, która się rozpocznie prawdopodobnie w środę, na temat sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii i ekonomicznego planowania na przyszłość. Mimo to dojdzie również do namiętnej dyskusji podczas omawiania spraw polityki zagranicznej.

Krytycy Bevin'a uzgodnili treść swego wspólnego wniosku. Na poprzedniej konferencji skrajni oraz umiarkowani krytycy Bevin'a nie współdziałali ze sobą. Tym razem połączyli się i wysunęli wniosek, w którym uznają znaczenie ścisłej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, lecz równocześnie domagają się niemiejskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Podkreślają oni dalej, że kapitulacja wobec Ameryki doprowadziła Wielką Brytanię do zupełnego upadku. Wielka Brytania może tego uniknąć, jeśli będzie współpracowała z krajami, w których życie gospodarcze jest oparte na zasadach socjalistycznego planowania.

Pismo „Reynolds News”, omawiając pierwsze wyniki narad i przedstawiając nastroje panujące w Margate, podaje, że rząd nie może liczyć na bezkrytyczne poparcie uczestników konferencji. Wśród delegatów panuje niepokój w związku z polityką amerykańską. Pragną oni otrzymać zapewnienie, że Wielka Brytania nie przyłączy się do planów amerykańskich.

Jednym z atutów Bevin'a jest porozumienie handlowe brytyjsko-polskie, które — zdaniem „Reynolds News” — w dużym stopniu wzmożło jego pozycję w Margate.

LONDYN, 26.5 (PAP). Minister Skarbu, Dalton przypomniał na zjeździe w Margate, że Partia Pracy uważa „Komitet unii europejskiej”, patronowany przez Churchilla, za organizację skierowaną przeciwko Zw. Radzieckiemu, do której członkowie Partii Pracy nie wolno wstępować.

Podkreślają oni dalej, że kapitulacja wobec Ameryki doprowadziła Wielką Brytanię do zupełnego upadku. Wielka Brytania może tego uniknąć, jeśli będzie współpracowała z krajami, w których życie gospodarcze jest oparte na zasadach socjalistycznego planowania.

Pismo „Reynolds News”, omawiając pierwsze wyniki narad i przedstawiając nastroje panujące w Margate, podaje, że rząd nie może liczyć na bezkrytyczne poparcie uczestników konferencji. Wśród delegatów panuje niepokój w związku z polityką amerykańską. Pragną oni otrzymać zapewnienie, że Wielka Brytania nie przyłączy się do planów amerykańskich.

Jednym z atutów Bevin'a jest porozumienie handlowe brytyjsko-polskie, które — zdaniem „Reynolds News” — w dużym stopniu wzmożło jego pozycję w Margate.

LONDYN, 26.5 (PAP). Minister Skarbu, Dalton przypomniał na zjeździe w Margate, że Partia Pracy uważa „Komitet unii europejskiej”, patronowany przez Churchilla, za organizację skierowaną przeciwko Zw. Radzieckiemu, do której członkowie Partii Pracy nie wolno wstępować.

# Wyjazd delegacji jugosłowiańskiej

Po zakończeniu rokowań i podpisaniu umów gospodarczych w dniu 25 bm. opuściła Warszawę delegacja Rządu Federacyjnego Ludowej Republiki Jugosławii pod przewodnictwem ministra A. Hebranga.

W drodze do Belgradu delegacja towarzyszy ambasadorowi Jugosławii w Warszawie p. Pribicevic.

Na dworcu odjeżdżających gości jugosłowiańskich żegnali: minister przemysłu i handlu ob. H. Minc, wiceministrowie Szyr i Różański oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa.

Podczas pobytu w Polsce delegacja jugosłowiańska zwiedziła Łódź, Wrocław, Szczecin, Gdynię i Gdańsk oraz w Warszawie wystawę „Przemysł Ziemi Odzyskanych”.

# Szef Ms Restytucyjnej w Warszawie

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy szef Misji Restytucyjnej ze strefy amerykańskiej w Niemczech, płk Kluss oraz mjr Stakely. Amerykanie zabawią w Polsce ok. 6 dni i będą gośćmi Biura Rewindykacji i Odškodowań Wojennych.

# Przybycie wybitnych lekarzy francuskich do Warszawy

Dnia 26 bm. przybyli do Warszawy wybitni lekarze francuscy z Paryża, a mianowicie prof. Cazillon, sekretarz generalny francuskiego Ministerstwa Zdrowia oraz prof. Bernard, powołani przez przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, prof. Biernackiego i p. Skokowską i Ministerstwa Spraw Zagranicznych: wicedyrektora departamentu politycznego, dra Chromieckiego i kierownika referatu francuskiego Dębnieckiego.

W imieniu ambasady francuskiej powitali gości prof. Francuski, radca kultury ambasady francuskiej w Warszawie.

# Nowe linie żeglugowe na jeziorach Mazurskich

Przedsiębiorstwo Żegluga Państwowej uruchomiło pasażerskie i turystyczne linie żeglugowe na jeziorach Mazurskich na trasie Giżycko - Węgorzewo i Giżycko - Mikołajki. Do Węgorzewa jeździ luksusowo urządzone statek „Słonecznik”, zabierający na pokład 200 osób. Trasa Giżycko - Mikołajki obsługiwane statkiem „Mazur” na 100 osób. Trasa tę, długości 40 km przebywa się w 3 godziny.

# W Indochinach wojna domowa trwa

PARYŻ, 26.5 (PAP). — Agencja France Presse donosi z Sajgonu, że prezydent republiki wietnamskiej, Ho Chi Minh, odrzucił warunki rządu francuskiego, dotyczące podjęcia rokowań w celu zakończenia wojny domowej w Indochinach.

Rząd francuski domagał się, by wszelki ruch oporu ze strony oddziałów wietnamskich ustał przed rozpoczęciem rokowań.

# W pierwszą rocznicę śmierci Geniusia Kowalskiego

zamiast kwiatów na grób, na fundusz wdów i sierot po poległych obrońcach demokracji — 1.500 zł składają przynajmniej...

# Podniosłe uroczystości w Kościerzynie

## Prez. Bierut, marsz. Zymierski i min. Osóbka-Morawski obywatelami honorowymi miasta

Tegoroczne Święto Ludowe w Kościerzynie, ośrodku ludności kaszubskiej, połączone zostało z uroczystością września 51 pułkowi piechoty ze Starogardu sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo powiatu kościerskiego.

W dniu 26 bm. na uroczystości przybył Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut i Marszałek Polski Michał Zymierski.

Przy dźwiękach hymnu Marszałek wręczył chorążemu pułku ofiarowany sztandar. Dalej Prezydent Bierut i Marszałek Zymierski dokonali udekorowania przedstawicieli miejscowej ludności.

Po odczytaniu rozkazu Ministerstwa Obrony Narodowej, mianującego 16 dywizję piechoty dywizję kaszubską, a poszczególne jej jednostki nazwano miejscowości, w których są stacjonowane, przemówił Prezydent Bierut, który powiedział, że

Ten dzień zbratania ludu kaszubskiego z Wojskiem Polskim jest szczególnie wymownym. Dzięki poświęceniu, wytrwałości i uporowi ludności kaszubskiej, została ona przeprowadzić swoją niezłomną wolę pozostać na wielki przy Polskiej Macierzy.

Następnie przemówienie do zebranych wygłosił Marszałek Polski, Michał Zymierski, który powiedział m. in.:

Bracia Kaszubi! Pamiętajcie o Waszej pracy dla umocnienia Polski Ludowej, dla podniesienia gospodarczego i kulturalnego Waszej ziemi. Zawsze i wszędzie możecie liczyć na pomoc naszego demokratycznego rządu, naszego władz, naszego wojska.

Po defiladzie na rynku Kościerzynie, odbyło się historyczne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, związane z 800-leciem miasta, na którym przewodniczący Tkaczyk w dowód wdzięczności za wypełnienie marzeń praocjów i ojców, wręczył Prezydentowi Bierutowi, Marszałkowi Zymierskiemu i Ministrowi Osóbce-Morawskiemu dyplomy obywatelstwa honorowego miasta Kościerzynie.

Prezydent Bierut podziękował za zaszczyt nadania obywatelstwa honorowego.

Uroczystości zakończone zostały polskimi miejscowymi zespołami artystycznymi na placu przed gimnazjum miejskim.

# Zachodnie granice Polski są bezsporne

## Stanowisko Komitetu Słowiańskiego ZSRR

BELGRAD, 26.5 (PAP). — We Wszelch słowiańskim Komitecie w Belgradzie odbyła się konferencja prasowa, na której przewodniczący Komitetu, gen. Bożydar Maslarić, odpowiedział na szereg pytań dziennikarzy.

Gen. Maslarić m. in. poinformował obecnych o obradach plenum Wszelch słowiańskich Komitetu, zwołanego na dzień 15 czerwca do Warszawy.

Plenum dokona m. in. wyboru sekretarza generalnego Wszelch słowiańskich Komitetu, którym prawdopodobnie zostanie obywatel polski,

Wielka Brytania musi odzyskać pełną wolność w rozwiązywaniu swego handlu zagranicznego, który dotychczas jest krępowany przez Stany Zjednoczone.

Stany Zjednoczone — nie opróżniły doprowadzić do pełnego stanu zatrudnienia u siebie, nie znizują taryf celnych i uzależniają udzielanie pożyczek od warunków politycznych, co stanowi naruszenie programu prezydenta Roosevelta.

Następnie brytyjska partia komunistyczna domaga się podniesienia poziomu życia górników brytyjskich, gdyż od ich wysiłku zależy w pierwszym rzędzie rozwój gospodarczy Wielkiej Brytanii.

# Niezależności angielskiej polityki gospodarczej domaga się brytyjska partia komunistyczna

LONDYN, 26.5 (PAP). — Arthur Horner, sekretarz brytyjskiego związku za wodowego górników, złożył w imieniu brytyjskiej partii komunistycznej oświadczenie, w którym domaga się podjęcia szeregu środków, zmierzających do agwarantowania niepodległości i dobrobytu Wielkiej Brytanii.

Brytyjska partia komunistyczna uważa przede wszystkim za konieczne przeprowadzenie rewizji warunków, na pod stawie których Wielka Brytania otrzymała pożyczkę od Stanów Zjednoczonych oraz zwolnienia konferencji premierów dominików i odpowiedzialnych kierowników kołoni celem opracowania wspólnego systemu planowania gospodarczego. W oświadczeniu podkreśla się, że

Drugi Kongres Wszelch słowiańskich i będzie się w przyszłym roku w Pradze.

Prace Komitetu Słowiańskiego w ZSRR omówił sekretarz Wszelch słowiańskich Komitetu płk Moczalowski. Płk Moczalowski stwierdził m. in., że zdaniem Komitetu Słowiańskiego ZSRR, opinia krajów słowiańskich winna zareagować jak najenergiczniej szymi protestami na ostatnie wystąpienie Bevin'a, usiłujące kwestionować zachodnie granice Polski. Sprawa zachodnich granic Polski jest na zawsze rozstrzygnięta i nie podlega dyskusji.

# GŁOS WYBRZEŻA

## Sojusz Robotniczo-Chłopski podstawą potęgi Polski Ludowej

Dzień Święta Ludowego zgromadził na Placu Grunwaldzkim w Gdyni również liczne rzesze pracowników i robotników. Radosny nastrój potęgował werbe orkiestr Marynarki Wojennej, Straży Portowej i Kolarzy, które uświetniły uroczystość.

Uroczystość Święta Ludowego rozpoczęła się w Gdyni uroczystą Mszą i poświęceniem sztandarów Komitetu Powiatowego i Komitetów dzielnicowych. Sztandary Ludowego. Rodzicami chrzestnymi sztandarów byli przedstawiciele gdynskich robotników portowych, metalowców, robotników przemysłu skórzanego i przemysłu włókienniczego. Przysięga na wierność sztandarom ludowym przyjęła została w skumieniu przez prawie 10 tysięcy ludzi, zgromadzonych na Placu Grunwaldzkim.

Po uroczystości poświęcenia sztandarów przemówił do licznie zebranych chłopów poseł do Sejmu Ustawodawczego ob. Sakowski. Mówca podkreślił, że do 1939 roku Święto Ludowe było dniem walki o wolność ludu, dziś stało się ono świętem zwycięstwa. Dziś chłop polski manifestuje swą solidarność z robotnikami polskimi, uczestniczącym w radonej manifestacji, oznaczającej przetrwanie polskości, wyzwolonej od obszarników, jak również spekulanców i elementów spod znaku Mikołajczyka.

Obok zieleni Stronnictwa Ludowego po wiewach czerwone sztandary partii robotniczych PPR i PPS, zroszone wspólną krwią chłopów i robotników o wolność i niepodległość Ojczyzny i fakt ten ma swoją głęboką wymowę.

W imieniu Związku Samopomocy Chłopskiej przemówił przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego ob. Bochner. Podkreślił on, że Samopomoc Chłopska jest jedyną tego rodzaju organizacją w Europie. Dziś wieś polska jest silna, która potrafi unieść zakusy reakcji, zakusy nielegalnego handlu, pragnącego zagnać dołoch wsi polskiej do swojej kliszy.

Po przemówieniu przedstawiciela Samopomocy Chłopskiej zabrał głos reprezentant „Wici” ob. Springer. Podkreślił on, że „Wici” obochda Święto Ludowe po raz pierwszy razem z obozem demokracji ludowej. „Wici”, oderwane dotychczas przez reakcję mikołajczykowską od pracy nad odbudową wsi polskiej zerwały te więzy i wkroczyły na drogę porozumienia z organizacjami demokratycznymi.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Zarządu Miejskiego w Gdyni starosta grodzki tow. Stolarek, który podkreślił jeszcze raz łączność klasy robotniczej z chłopami.

— Jedną jest sprawa, która nas wszystkich łączy — powiedział tow. Stolarek — jest nią dobrobyt Polski, dobrobyt pracującego ludu polskiego.

Przedstawiciel Marynarki Wojennej kpt. Witczak wskazał na łączność żołnierzy polskiego z masami.

W imieniu Polskiej Partii Robotniczej przemówił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego tow. Januszewski. Podkreślił on, że między chłopem polskim a robotnikiem zawsze będzie istnieć miłość i braterstwo.

Następnie przemówił przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, ob. Jaworski, po nim zabrał głos sekretarz Grodzkiego Komitetu PPS, tow. Kos i przedstawiciel Rady Związków Zawodowych w Gdyni, tow. Czerwień. Podkreślił on nierozłączną więź chłopstwa z robotnikami.

Po wiecu odbył się pochód, który zamianifestował potęgę wsi polskiej, zgrupowanej w szeregach Stronnictwa Ludowego. Pochód ten jeszcze raz całkowicie przekreślił złudne nadzieje reakcji, uosobione przez wodza PSL p. Mikołajczyka. Przekreślił on raz jeszcze nadzieje Polskiego Stronnictwa Ludowego na uzyskanie władzy w Polsce. Chłop polski rozumie, że jego przyszłość leży w przemyśle z robotnikami i robotnikami z chłopem.

Na trybunie, na Skwerze Kościuski, zgromadzili się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojska i organizacji społecznych.

Sztandary ludowe z gmin powiatów nadmorskich głęboko chyliły się przed reprezentantami Rzadu, a zgromadzona ludność witała je długotrwałymi okrzykami na cześć Rzadu Rzeczypospolitej.

Szczegółowe oklaski zdobył transparent Kaszubów powiatu morskigo.

Szeregiem szli chłop i wsi nadmorskiej. Każdy z nich wyrażał tężną i zdecydowaną wolę trwania na swym posterunku. Pochód zakończył się wspaniałą wykonaną imitacją chaty nadmorskiej, łącznie z bocianem, który wyzierał z gniazda. Bocian wierny jest swemu gniazdu rodzicielskiemu, tak samo wiernym swej ziemi pozostanie Kaszub.

Banderie konne chłopów ze wsi podmiejskich, jak również po kaszubsku udekorowane wozy wsi powiatu wejherowskiego, dokumentowały uczestnikom uroczystości, że Kaszubi są wiernymi synami wolnej i niepodległej Polski, są wiernymi strażnikami polskości nad Bałtykiem.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Po uroczystości poświęcenia sztandarów przemówił do licznie zebranych chłopów poseł do Sejmu Ustawodawczego ob. Sakowski. Mówca podkreślił, że do 1939 roku Święto Ludowe było dniem walki o wolność ludu, dziś stało się ono świętem zwycięstwa. Dziś chłop polski manifestuje swą solidarność z robotnikami polskimi, uczestniczącym w radonej manifestacji, oznaczającej przetrwanie polskości, wyzwolonej od obszarników, jak również spekulanców i elementów spod znaku Mikołajczyka.

Obok zieleni Stronnictwa Ludowego po wiewach czerwone sztandary partii robotniczych PPR i PPS, zroszone wspólną krwią chłopów i robotników o wolność i niepodległość Ojczyzny i fakt ten ma swoją głęboką wymowę.

W imieniu Związku Samopomocy Chłopskiej przemówił przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego ob. Bochner. Podkreślił on, że Samopomoc Chłopska jest jedyną tego rodzaju organizacją w Europie. Dziś wieś polska jest silna, która potrafi unieść zakusy reakcji, zakusy nielegalnego handlu, pragnącego zagnać dołoch wsi polskiej do swojej kliszy.

Po przemówieniu przedstawiciela Samopomocy Chłopskiej zabrał głos reprezentant „Wici” ob. Springer. Podkreślił on, że „Wici” obochda Święto Ludowe po raz pierwszy razem z obozem demokracji ludowej. „Wici”, oderwane dotychczas przez reakcję mikołajczykowską od pracy nad odbudową wsi polskiej zerwały te więzy i wkroczyły na drogę porozumienia z organizacjami demokratycznymi.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Zarządu Miejskiego w Gdyni starosta grodzki tow. Stolarek, który podkreślił jeszcze raz łączność klasy robotniczej z chłopami.

— Jedną jest sprawa, która nas wszystkich łączy — powiedział tow. Stolarek — jest nią dobrobyt Polski, dobrobyt pracującego ludu polskiego.

Przedstawiciel Marynarki Wojennej kpt. Witczak wskazał na łączność żołnierzy polskiego z masami.

W imieniu Polskiej Partii Robotniczej przemówił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego tow. Januszewski. Podkreślił on, że między chłopem polskim a robotnikiem zawsze będzie istnieć miłość i braterstwo.

Następnie przemówił przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, ob. Jaworski, po nim zabrał głos sekretarz Grodzkiego Komitetu PPS, tow. Kos i przedstawiciel Rady Związków Zawodowych w Gdyni, tow. Czerwień. Podkreślił on nierozłączną więź chłopstwa z robotnikami.

Po wiecu odbył się pochód, który zamianifestował potęgę wsi polskiej, zgrupowanej w szeregach Stronnictwa Ludowego. Pochód ten jeszcze raz całkowicie przekreślił złudne nadzieje reakcji, uosobione przez wodza PSL p. Mikołajczyka. Przekreślił on raz jeszcze nadzieje Polskiego Stronnictwa Ludowego na uzyskanie władzy w Polsce. Chłop polski rozumie, że jego przyszłość leży w przemyśle z robotnikami i robotnikami z chłopem.

Na trybunie, na Skwerze Kościuski, zgromadzili się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojska i organizacji społecznych.

Sztandary ludowe z gmin powiatów nadmorskich głęboko chyliły się przed reprezentantami Rzadu, a zgromadzona ludność witała je długotrwałymi okrzykami na cześć Rzadu Rzeczypospolitej.

Szczegółowe oklaski zdobył transparent Kaszubów powiatu morskigo.

Szeregiem szli chłop i wsi nadmorskiej. Każdy z nich wyrażał tężną i zdecydowaną wolę trwania na swym posterunku. Pochód zakończył się wspaniałą wykonaną imitacją chaty nadmorskiej, łącznie z bocianem, który wyzierał z gniazda. Bocian wierny jest swemu gniazdu rodzicielskiemu, tak samo wiernym swej ziemi pozostanie Kaszub.

Banderie konne chłopów ze wsi podmiejskich, jak również po kaszubsku udekorowane wozy wsi powiatu wejherowskiego, dokumentowały uczestnikom uroczystości, że Kaszubi są wiernymi synami wolnej i niepodległej Polski, są wiernymi strażnikami polskości nad Bałtykiem.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

Przebieg uroczystości ludowych w Gdyni na długo pozostanie w pamięci ich uczestników oraz mieszkańców naszego miasta portowego.

Jan.

## Kronika Wybrzeża

### ODBUDOWA KLASZTORU W STOCZKU

Staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki znajduje się w stadium odbudowy stary klasztor w Stoczku na Warmii. Klasztor ten powstał za czasów rano wa Polski na tym terenie i na skutek działań wojennych uległ uszkodzeniu. Remontu dokonują o. o. Bernardyni pod nadzorem urzędu konserwatorskiego.

### AKCJA OSIEDLEŃCA W POWIECIE SŁUPSKIM

Akcja osiedleńcza na Wybrzeżu w ostatnim czasie bardzo się ożywiła. Do Słupska przybyło 8 transportów osadników z Polski Centralnej w ilości 3.300 osób. Są to rolnicy, zaopatrzeni w inwentarz żywy i martwy. Zasielenie Słupska i okolicy w tak pokaźną ilość rąk roboczych i inwentarza żywego wpłynie dodatnio na podniesienie stanu gospodarczego powiatu. W tych dniach odeszły ze Słupska transporty Niemców, obejmujące trzy tysiące osób. Reszta Niemców, w ilości 7 tys., wyjedzie do końca br.

### KREDYTY DLA RYBOŁÓWSTWA

Mazurska Spółdzielnia Rybacka otrzymała kredyt w wysokości 12 mil. zł., który zostanie zużyty na budowę dużej przetwórci ryb w Grzycku. Również in-

ne spółdzielnie rybackie otrzymały kredyt w wysokości 6 milionów zł. z przeznaczeniem na budowę chłodni, zakup koni, sprzętu rybackiego, oraz na budowę kutrów rybackich. Przyznane kredyty w dużej mierze przyczynią się do zagospodarowania rybaków i wzmoczenia polowów.

### RABANKA WIEPRZOWA DLA POSIADACZY KART. I KAT.

Zarząd Miejski w Gdańsku, Wydział Aprowizacji, zawiadamia, że w miesiącu maju 1947 r. będzie wydawana w skle pach rozdziałki mięsna rabanka wieprzowa dla posiadaczy kart I kat. po 1,40 kg. na osobę.

### ZWIADOMIENIE

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku komunikuje, że Przewodniczący Komisji Kontroli Społecznej przy tutejszej Radzie oraz Zastępca przyjmują interesantów we wtorki i czwartki w godzinach 10 — 12 rano w lokalu Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku przy ul. Korzennej (Ratusz Staromiejski).



## Wielkie uroczystości Święta Ludowego W Sobowidzu powiewają sztandary robotnicze obok ludowych

Już w dniach poprzedzających uroczystości Święta Ludowego w Sobowidzu, w całym powiecie gdańskim trwały gorące prace przygotowawcze. Chłop polski chciał godnie wystąpić.

Na wszystkich wodzących do Sobowidza drogach, od samego już rana widzieć było oświetlone wystrójone tłumy chłopów i nadjeżdżające stale samochody udekorowane zielenią, barwami narodowymi z delegacjami robotniczymi z Gdańska. Niektórzy maszerowali z rozwiniętymi chorągiewkami i śpiewali na ustach od niedaleko położonej stacji.

W kościele celebrowane były uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział przedstawiciele Rzadu, organizacji partyjnych i społecznych oraz szerokie rzesze społeczeństwa, które nie mieszcząc się w kościele, zaleyły podwórze i sąsiednie ulice.

Po nabożeństwie na placu przed kościołem uformował się pochód, który przemarszował na połanie leśną. Jego czoło stanowiła banderia ze sztandarem Stronnictwa Ludowego, za nią zaś trzy sobowidziarki w strojach ludowych niosły powiatowy sztandar Stronnictwa Ludowego. Za sztandarami szły poczty z zielonymi chorągiewkami kół Stronnictwa Ludowego w asyście czerwonych barw partii robotniczych.

Z gdańskich delegacji robotniczych na pierwszy plan wysuwali się kolejarze oraz pracownicy ZEW. Kwiszynie wyróżniła się delegacja Związku Walki Młodych. Powiewały nad nią białoczerwone barwy szturmówek i transparent głoścący: „Cała młodzież na straży granic zachodnich”.

Na uroczystość ludową przybyli również marynarze gdańscy, entuzjastycznie witani przez ludność.

Na polanie zbudowana była scena i trybuna. Między drzewami przy wykorzystaniu efektów naturalnej zieleni wykonana została misterna dekoracja. Na tę spływających ze szczytu sosen chorągwi narodowych i zielonych sztandarów Stronnictwa Ludowego, czołowe miejsce zajmował Orzeł Biały.

Przed sceną zasięgi przedstawiciele władz w osobie wojewody gdańskiego, tow. Inż. Zralka, delegata Ministerstwa Rolnictwa, starosty gdańskiego. Obok zajęli miejsce: poseł Langier ze Stronnictwa Ludowego, poseł Pokorny, przedstawiciele wojska, marynarki i organizacji robotniczych.

Uroczystość zagał przewodniczący Komitetu Obchodu Święta Ludowego, ob. Pasek, podkreślając wielkie znaczenie uroczystości dla ruchu chłopskiego w nowej rzeczywistości polskiej.

Z kolei przemówił wojewoda gdański tow. Inż. Zralak, witając serdecznie zebranych. Prowadziły walcę — powiedział mówca — o pełną realizację planu trzyletniego, dzięki któremu poprawi się znacznie sytuacja robotnika i chłopca. Zwiększa się coraz bardziej pomoc rządowa dla wsi ze szczególnym uwzględnieniem Zakław, na rzecz których przeznaczono 560 milionów złotych. Od realizacji naszej szesnastej lat — mówił wojewoda Zralak — nie powstrzymajmy nas knucia imperialistów obcych. Utrwalenie władzy demokratycznej w wyborach daje nam możliwość spokojnej pracy, wytypowania reakcji do końca i unicestwienia spekulacji. Przemówienie wojewody gdańskiego przyjęto nie milknący mi oklaskami i okrzykami na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Rzadu.

W imieniu NKW Stronnictwa Ludowego przemówił poseł Langier, wskazując na ogólnonarodowy charakter Święta Ludowego. Mówił on o konieczności podźwignięcia kultury materialnej wsi i jej kultury duchowej. Wyrazem tych dążeń jest dzisiejsza uroczystość otwarcia Uniwersytetu Ludowego, którego zadaniem będzie krzewienie oświaty wśród młodych rolników.

W zakończeniu swego przemówienia poseł Langier odczytał treść telegramu do Prezydenta R. P., która została przyjęta uczynnymi oklaskami. Telegram zapewnia ob. Prezydenta, że wieś nadbałtycka buduje swoje życie z całą gorliwością, aby umocnić wielkość i potęgę naszej ojczyzny.

W imieniu Wojska Polskiego przemówił por. Szczepański, podkreślając, że W. P. zawsze współpracuje z wsią i broń jej interesów.

Inż. Adamiec powitał zebranych w imieniu Zw. Samopomocy Chłopskiej. Delegat „Wici” mówił o zadaniach młodzieży w nowej rzeczywistości polskiej. W imieniu partii politycznych przemówił prezydent miasta Sopot, tow. Wierzbicki, podkreślając, że zmieszane pod trybuną czerwone robotnicze i zielone chłopskie sztandary są symbolem cementsującej się z dnia na dzień jedności robotniczo-chłopskiej.

Po przemówieniach powitał Klub Artystów Wybrzeża zaprodukował swój repertuar.

Publiczność słuchała z zachwytem orkiestry Filharmonii Bałtyckiej pod dyrykcją Stefana Siedzińskiego, arii i pieśni w wykonaniu artystów opery warszawskiej Kazimierza Czekotowskiego i Bojar-Przemienieckiej.

Po pierwszej przemówił starosta gdański, ob. Klenowicz, ogłaszając nadanie

aktów własności dla Pruszcza, Kalbud, Wielkich Trąbek, Mierzeszyna i Pszczółek w liczbie około 400.

W imieniu Ministerstwa Rolnictwa przemówił delegat ministerstwa, życząc uwłaszczonym rolnikom pomyślnych prac oraz produkcji jak największej ilości chleba, której by Polska Ludowa mogła rozdzielić sprawiedliwie między swoich obywateli.

Po rozdaniu aktów własności zebrani udali się na uroczystość otwarcia Uniwersytetu Ludowego. W czasie przemówień okolicznościowych rektor Politechniki gdańskiej tow. Turcki zaoferował Uniwersytetowi stałą pomoc i współpracę.

W godzinach popołudniowych odbyła się w Sobowidzu wielka zabawa ludowa, w której wzięła udział cała młodzież przywspółdzielnie starszego społeczeństwa. Zabawę tę uświetniła grupa artystyczna marynarki wojennej, która dała interesujące przedstawienie oraz koncert orkiestry marynarskiej.

## Z naszych portów

### PORT GDANSKI STAJE SIĘ CORAZ BARDZIEJ RUCHLIWY

Port gdański po dość długim okresie słabego nasilenia obrotów w ostatnim czasie staje się terenem dużego ruchu statków. Ostatnio na wodach portowych gościły 43 statki, reprezentujące bandery: polską szwedzką, duńską, norweską, grecką angielską, fińską, radziecką i amerykańską. Najwięcej przebywa statków w basenie górniczym, gdzie liczbą ich dochodzi do 20. Na jednakowym niemal poziomie utrzymuje się frekwencja w basenach: Wielanym i Kaszubskim. Dalej następuje wolna strefa i dopiero na ostatnim miejscu znajdują się kanał portowy.

### W porcie gdańskim głównym towarem eksportowym jest węgiel.

„RINGEN” W STOCZKU Nr 1 W doku stoczni Nr 1 przebywa w tej chwili norweski statek „Ringen”, który podczas swej podróży do Gdyni doznał poważnych uszkodzeń kadłuba wpadając u wybrzeży szwedzkiej na skały. Statek otrzyma szereg nowych blach oraz poddany zostanie technicznemu przeglądowi.

### „ELANDS FONTAINE” PRZYGOTOWUJE SIĘ DO DROGI

Holenderski statek „Elands Fontaine”, który wydobyt został przez marynarkę radziecką z dna kanału wiślanego, odeszedł ostatnio do stoczni nr 1, gdzie w najbliższym czasie wejdzie do doku. Stocznia dokona ogólnych napraw kadłubowych oraz wylata poszycie w linii nadwodnej, jak również uszczelnili tuki i otwory na statku, przygotowując go do drogi morskiej. Statek ten zostaje bowiem oddany swemu prawowitemu właścicielowi, Holandii.

### SS „BALTYK” WKROTCE WYRUSZY NA MORZE

We wtorek z doku stoczni nr 1 wyjdzie po przeglądzie technicznym i wymianie wału sterowego, polski s/s „Baltyk”. Statek ten ponadto poddany został ogólnemu przeglądowi technicznemu i odmalowaniu.

### BANDERA GRECKA PO RAZ DRUGI W PORCIE GDYŃSKIM

W końcu maja br. zawinie do portu gdańskiego grecki statek „Antonius”, który przybywa po węgiel. Będzie to po wojnie druga wizyta bandery greckiej w porcie gdańskim.

### GŁOS WYBRZEŻA

Adres Redakcji  
GDANSK, ul. Jana z Kolna 7  
Tel. 42-472

## Rozwój przemysłu garbarskiego na Mazurach

Ośrodkiem przemysłu garbarskiego na Warmii i Mazurach jest miasto Braniewo. W mieście tym w okresie trzyletnim zostaną uruchomione dwie garbarnie, jedna fabryka obuwia i dwie bielskórnice. Uruchomione już częściowo garbarnie przerabiają miesięcznie 40 tys.

kg skór. Do fabryki obuwia przytransportowano ostatnio ponad 70 różnych maszyn. W zakładach garbarskich skór miękkich brak jest maszyn. Brak jest również kredytów inwestycyjnych na dokończenie prac.

## PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO - EKSPEDYCYJNE PRZEMYSŁU

### CENTRALA W WARSZAWIE

Al. Gen. Sikorskiego (Al. Jerolimskie) Nr 21

Oddział w Warszawie — ul. Towarowa Nr 23

Oddziały morskie: Gdańsk, Gdynia i Szczecin.

Oddziały lądowe: Bydgoszcz, Częstochowa, Gliwice, Gorzów, Jelenia Góra, Kamieńogóra, Kalisz, Katowice, Kraków, Lublin, Lwówek, Łódź, Opole Śl., Pabianice, Poznań, Radom, Skiermiewice, Słupsk, Sosnowiec, Tomaszów Maz., Toruń, Wałbrzych, Wrocław, Zduńska Wola.

Załatwiają: ekspedycję lądową i morską, transporty samochodowe, kolejowe i konne, magazynowanie, cienie, ubezpieczenie transportów.

## TEATROWY

### TEATRY

MIEJSKI „Wybrzeże”, Gdynia Plac Grunwaldzki — komedia Szekspira „Jak Wam się podoba” w reżyserii Iwo Galla, godz. 19.30.

AKTORÓW — Gdynia, Skwer Kościuski 12, godz. 20 — komedia Malin „Medor” w reżyserii W. Jarszewskiej.

AKTORÓW — Sopot, Rokossowskiego 41, godz. 20 — komedia Sardou „Madame Sans Gene” w reż. W. Zestrzyńskiego.

MIEJSKI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 16, godz. 19 „Sz

# 50.000 ASTEROIDÓW krąży w naszym układzie planetarnym

## Czy istnieją szanse zderzenia z Ziemią?

Przy okazji upadku nowego wielkiego meteorytu na Syberii w dniu 12 lutego br., zwrócono powszechnie uwagę na małe planety. Istnienie w naszym układzie słonecznym tych drobnych ciał niebieskich zwanych czasem asteroidami bywa na ogół przeceniane... nawet w niektórych nowych podręcznikach kosmografii.

Klasyfikacja i najczęściej podawany obraz naszego układu planetarnego wygląda tak mniej więcej: w środku Słońce jako największe i świecące ciało, a wokół niego osiem krążących planet (Merkury, Wenus, Ziemia, Mars, Jupiter, Saturn, Uran i Neptun). W rzeczywistości znany obecnie dziewięć wielkich planet; często bowiem zapomina się o Plutonie, najbardziej odległej od słońca planecie, odkrytej w roku 1930.

Ponadto — by mieć należyty obraz naszego układu słonecznego, trzeba wiedzieć, że pomiędzy kolejnymi orbitami Marsa i Jupitera krąży gromada małych planet, pochodzących ze stopniowego rozpadu dawnej wielkiej planety. Średnice znanych dotąd asteroidów wahają się od 750 km do 500 m. Ich liczba jest wprost fantastyczna! Wedle niektórych statystyk, można dostrzec przy pomocy najdoskonalszych instrumentów astronomicznych 50.000 asteroidów.

Odkrycie asteroidu jest jednak trudnym zadaniem, wymagającym wiele wytrwałości. Istotnie — nie wystarczy raz sfoto-

grafować nowy asteroid, by móc mówić o odkryciu. Trzeba go obserwować przez wiele tygodni, by uzyskać wystarczające dane, pozwalające obliczyć orbitę tego nowego ciała.

W obecnej chwili astronomowie znają i regularnie obserwują 1.600 małych planet. Każda z nich posiada swoją liczbę porządkową i nazwę. Pierwsze asteroidy otrzymywały nazwy zaczerpnięte z mitologii starożytnej (Ceres, Pallas, Juno, Vesta itd.). Nie trudno się domyśleć, że w miarę mnożenia się odkryć, mitologia bardzo szybko się wyczerpała. Astronomowie zmuszeni byli więc machnąć ręką i przestać się troszczyć o greckie i rzymskie boginie. Dlatego to niektóre planety nazywają się po prostu Pepita, Rita, Mimi itd.

Przez długi czas sądzono, że małe planety krążą sobie spokojnie pomiędzy Marsiem a Jupiterem. Ale w roku 1932 trzeba było zmienić zdanie. Odkryto bowiem dziwny asteroid: dochodził on do orbity ziemskiej, a nawet ją przekraczał!

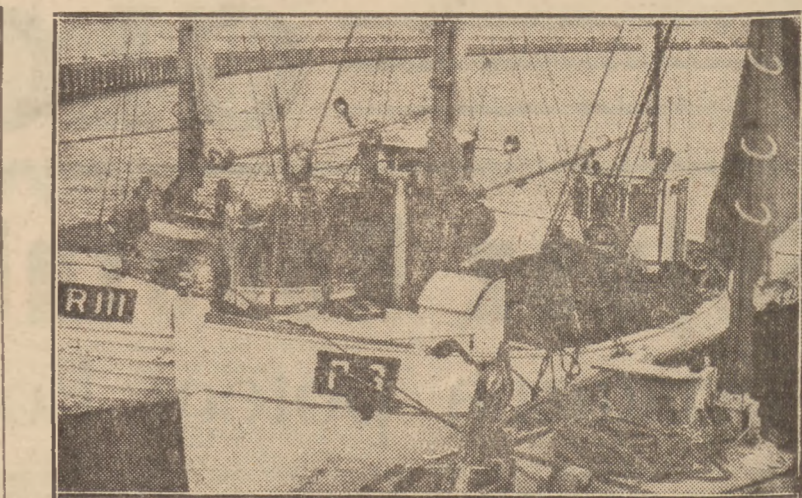
W roku 1936 dokonali dyrektor obserwatorium w Uciele nowego odkrycia tego rodzaju. Okazało się, że asteroid Adona również przecina orbitę ziemską (patrz na rysunek). W roku 1937 odkryto trzeci taki asteroid. Wynika więc z tego, że wprawdzie pierścieni asteroidów skoncentrowany jest głównie pomiędzy orbitami Marsa i Jupitera, ale rozciąga się on również i poza nie dochodząc z jednej strony aż do Saturna, a z drugiej aż do Ziemi.

Ponieważ obserwacje astronomiczne pozwalają wykryć jedynie największe spośród nich, należy przypuszczać, że orbitę Ziemi przecinają również liczne, drobne asteroidy, dotąd nie zauważane. Oczywiście są to bardzo nieliczni towarzysze podróży! Jednak niebezpieczeństwo zderzenia jest minimalne. Nawet w wypadku zderzenia na-

leży pamiętać, że i wtedy istnieje duże prawdopodobieństwo, że asteroid spadnie na powierzchnię oceanu lub na niezamieszkały teren.

Dwa spośród znanych dotąd meteorytów można uważać za małe planety ze względu na ich niezwykle wielką masę, sięgającą tysięcy ton (waga zwykłych

meteorytów waha się od kilku gramów do kilku ton). Oba te meteoryty spadły na Syberii, pierwszy dnia 30 czerwca 1908 r. a drugi dnia 12 lutego br. W obu wypadkach uderzenie było niesłychanie gwałtowne i bolidy zaryły się głęboko w ziemię, powodując poważne zniszczenia w okolicy.



Port rybacki Władysławowo, koło półwyspu Helckiego. Na zdjęciu — kury duńskie

Foto-Film



# Polska — Francja 8:2 (5:1)

## Wysokocyfrowe zwycięstwo naszej reprezentacji Związków Zawodowych

25 maj br. — Stadion WP — 15.000 widzów. — Bramki strzelił: dla Polski: Koczewski, Ignaczak i Anioła — po 2, Korporowicz i Białas — po 1; dla Francji: Trzaska — 1 (z karnego) i Mir — 1. Sędzia Michalik z Krakowa.

Polska: Skromny, Siwy, Wojciechowicz, Kopeć, Tarka, Korporowicz, Janik, Anioła, Koczewski, Białas, Ignaczak.

Francja: Geria, Blondeau, Gossela, Mir, Stockaert, Leroy, Desfargue, Fajit (Jaboc), Trzaska, Rejus, Julien. Tak się jakoś dziwnie u nas składa, że kiedy liczymy na „muruwany” sukces — to dostajemy w skórę, a kiedy nie jesteśmy pewni i boimy się o wynik — to uzyskujemy sukces. Tak było z meczem reprezentacji Zw. Zawodowych Polski i Francji. Obawialiśmy się mocno o wynik — i spotkanie nas przemyliło rozczarowaniem.

Okazało się, że skład, zestawiony przez wiceprezesów PZPN, Bergtala, Glinkę i Wilczyńskiego (z ramienia KCZZ) okazał się dość szczęśliwy. Szczególnie tyczyć to może ataku, który okazał się doskonale dysponowany strzałowo.

Pierwsze skrzypce grał tu Białas, najlepszy z całej piątki. Koczewski w

kilku wypadkach pokazał ładne pociągnięcia, ale jako kierownik napadu, rozdzielający piłki — zbyt dobrym nie był. Ignaczak na lewym skrzydle był trochę za wolny, a Janik na ogół był mało wykorzystywany. Jako całość jednak atak był zupełnie dobry. Miał duży „ciągnięcie” na bramkę i strzelał przy każdej okazji. Anioła grał dobrze i strzelał b. ładnie.

Pomoc stanęła całkowicie na wysokości zadania. Wyróżnili się z niej Korporowicz i Kopeć. obrońcy bez zarzutu, jak również bramkarz, Skromny.

Francuzi wypadli błędnie. Oczekiwaliśmy od nich lepszej gry. Wprawdzie niektórzy solowe zagrania mieli pierwszorzędne, ale nie widzieliśmy żadnej skoordynowanej akcji zespołowej. Skrzydłowi dość szybci i lotni, pomoc b. słaba, obrońcy również nie na poziomie.

Drużyna francuska była jakimś niezadarnym zlepkiem graczy dobrze wyszkolonych, ale niezgranych i grających bez stylu. Z drużyny wyróżnić można łącznika Fajit'a, skrzydłowego Julien'a, pomocnika Leroy'a i obrońcę, Blondeau. Francuzi grali przeważnie półgłownie, ale podania ich

nie były dokładne. Mimo wyraźnej przewagi drużyny polskiej, gra była jednak cały czas otwarta.

Bramki padły w następującej kolejności: w 8 minucie Korporowicz z solowego wybiegu z dalekiego strzału zdobywa I bramkę, w 19 minucie Ignaczak strzela II bramkę. W 20 minucie za rękę Wojciechowskiego sędzia dyktuje dla Francji rzut karny, zamieniony przez środkowego napastnika Francji (zresztą Polaka) Trzaskę na bramkę. Jest 2:1 dla Polski. W 37 minucie Anioła po niefortunnym wybiegu bramkarza, strzela III bramkę, a w minutę później ten sam gracz z lewego skrzydła celnie strzelając, uzyskuje IV bramkę. Wynik do przerwy ustala Ignaczak, zdobywając V bramkę, z pozycji zresztą „spalonej”.

Po przerwie gra jest żywsza i ładniejsza. Francuzi mają kilka dogodnych pozycji do zdobycia bramki, ale

nie celnie strzelając — nie wykorzystują sytuacji.

W pewnym momencie prawy łącznik, Fajit, w zderzeniu ze Skromnym, doznaje lekkiej kontuzji i schodzi z boiska. Przez pewien czas Francja gra w 10.

W 6 minucie Koczewski po „wystawieniu” Anioła, lekko strzela z kilku metrów Jest 6:1 dla Polski. W 14 minucie Białas strzela siódmą bramkę. Francuzi atakują, ale akcje ich przeważnie kończą się na naszych dobrych obrońcach.

W 40 minucie Koczewski po rogu bocznym zdobywa głową ósmą bramkę. Wydaje się, że wynik 8:1 zostanie już do końca, ale w ostatniej minucie gry Mir z bliskiej odległości strzela zdobywając drugą bramkę dla swych barw.

Sędzia Michalik prowadził zawody b. dobrze. (D)

# ŁKS mistrzem bokserskim Polski

## Milicyjni KS przezwycięży w Łodzi 5:11

ŁÓDŹ (obsł. wł.). W dniu wczorajszym na ringu ustawionym na stadionie ŁKS został rozegrany finałowy rewanżowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski, między ŁKS i MKS z Gdańska.

Pierwsze spotkanie milicyjni wygrali u siebie 9:7. Ponieważ teraz lodzianie wygrali w lepszym stosunku 11:5, zdobyli tytuł drużynowego mistrza Polski.

Wyniki spotkań: W. musza: Stasiak (ŁKS) zremisował z Sowińskim (MKS); w. kociuga: Pawlak (ŁKS) wypunktował Umińskiego (MKS); w. piórkowa: Antkiewicz (MKS)

wygrał na punkty z Marcinkowskim (ŁKS); w. lekka: Skierka (MKS) zwyciężył młodzieżkiego Bonkowskiego (ŁKS) na punkty; w. półśrednia: Olejnik (ŁKS) wygrał zdecydowanie na punkty z Iwanem (MKS), rewanżując mu się za swą porażkę w Gdańsku; w. średnia: Pisarski (ŁKS) wygrał na punkty z Szymankiewiczem (MKS); w. półciężka: Zylka (ŁKS) zwyciężył na punkty Rączkę (MKS); w. ciężka: Niewadził (ŁKS) wygrał na punkty z Liekiem (MKS).

Na ringu sędziował Kowalski z Poznania, na punkty zaś: Prendowski z Warszawy, Fedorowicz (Śląsk) i Urbaniak (Poznań).

# Warszawa przegrywa z Poznaniem 6:10

## 2 decyzje skrzywdziły Warszawiaków

POZNAŃ (obsł. wł.). W Poznaniu, w Hali Ciepłego Przemysłu w obecności 4.000 widzów został rozegrany międzyokrojowy mecz piłkarski Warszawa — Poznań, zakończony porażką stolicy w stosunku 6:10.

Wynik ten nie odzwierciedla jednak istotnego układu sił, gdyż w dwóch wypadkach zawodnicy stołeczni zostali skrzywdzeni, a mianowicie Sieradzian i Sobkowiak.

Obie reprezentacje wystąpiły w składach mocno osłabionych, gdyż w drużynie warszawskiej zabrakło Koźczyńskiego i Archackiego, a w poznańskiej Malaka, Szymury i Klimickiego.

W ósmce stołecznej wyróżnili się: Sobkowiak, Tomczyński i Kosowski, u poznańskich zaś Frackowiak, Dominiak, Adamski i Sobczak.

Wyniki walk były następujące: w w. muszej Frackowiak (P) wygrał na punkty z Tyczyńskim (W), mając przewagę we wszystkich 3 rundach;

w w. piórkowej Parke (P) zremisował z Sieradzanem (W), wyraźnie lepszym od niego;

w. lekkiej Gorączniak (P) zremisował z Tomczyńskim (W). Przez 2 rundy poznańskie miał lekką przewagę, w trzeciej zaś inicjatywę miał Tomczyński;

w w. półśredniej Adamski (P) wygrał po najładniejszej walce dnia z Selmą (W);

w w. średniej Sobczak (P) zwyciężył minimalnie na punkty Kosowskiego (W);

w w. półciężkiej Lewandowski (P) po bezbarwnej walce przegrał na punkty z Owczarkiem (W);

w w. ciężkiej Grzelak (P) zremisował z Drabowskim (W), który nie umiał sobie poradzić z zupełnie prymitywnym poznańskiem.

Na ringu sędziował ob. Twardowski (Łódź), na punkty zaś ob. ob. Stepień (Łódź), Lewicki (Pomorze) i Kubicki (Gdańsk).

# Na boiskach piłkarskich

## WKS „Legia” — KKS Poznań 3:1 (1:1)

Stołeczna „Legia” gościła w Poznaniu, gdzie w pierwszy dzień Zielonych Świąt rozegrała mecz piłkarski z miejscowym KKS-em. Mecz zakończył się zwycięstwem warszawskich w stosunku 3:1 (1:1).

„Legia” miała zdecydowaną przewagę i tylko dobra gra bramkarza KKS Gwoź

dzińskiego oraz nieudolność strzałowa własnych napastników — przeszkodziły w uzyskaniu wyższego cyfrowego wyniku. Wyróżnili się z „Legii” Wasko: Cyganik, Bramki strzelił: dla zwycięzców Górski, Cyganik i Szymański — po 1, dla KKS: Preja. Widzów było 4.000.

# T.S. „Wisła” — „Nusle” 4:4 (3:3)

Czeski zespół piłkarski Ligi Okręgowej, „Nusle”, rozegrał swój drugi mecz w Krakowie, tym razem z „Wisłą”, remisując 4:4 (3:3).

„Wisła” prowadziła w pierwszej połowie 3:1, ale b. słaba gra jej obrońców przyczyniła się do szybkiego strzelenia 2 bramek przez gości.

Po przerwie Czesi prowadzą 4:3 i do-

piero w ostatnich minutach gry krakowianie zdołali wyrównać. „Nusle” grał dużo lepiej niż przeciwno „Cracovia”,

Bramki strzelił: Gracz — 3 i Kohut — 1. Gracz był zresztą najlepszym z całej drużyny „Wisły”. Dla gości bramki zdobyli: Mueller — 2, Capek i Supp — po 1. Zawody prowadził b. słabo sędzia Chrościński.

# czy wiecie... ZE...

SZCZYTEM PRZYPADKOWEJ AKROBACJI LOTNICZEJ był wypadek amerykańskiego kapitana Hedley. Wypadł on z samolotu w czasie akcji na wysokości ok. 5.000 tys. metrów. Szczegółowy przypadek chciał, że zawiadził w czasie upadku o ogn własnego samolotu, który z tym ciężarem zdołał wylądować w najzupełniejszym porządku. Hedleyowi nic się stało i żyje do dzisiaj. Wypadek ten miał miejsce w czasie pierwszej wojny światowej dnia 6 stycznia 1918 roku.

JEDYNIEM PRZY POMOCY HELU UDAJE SIĘ SPAWANIE MAGNEZU. Jak wiadomo, magnez jest cennym metalem, używanym przy budowie konstrukcji samolotów. Jest on lżejszy od aluminium, a równocześnie bardziej trwały. Jedną z jego niedogodności nastroczało używanie tego metalu, gdyż nie można było spawać go przy pomocy normalnie w tym celu używanego aparatu acetylenowo — tlenowego. Niedogodność tę udało się usunąć przez wprowadzenie do płomienia pewnej ilości gazu helu.

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej. Redaguje: Komitet Redakcyjny. Godziny przyjęcia: Redaktor Naczelny od godz. 15-16 Sekretarz Redakcji 10-11. Telefon: Redaktor Naczelny 86 645 Sekretarz Redakcji 88 228 Kler. działy 88-227. ADMINISTRACJA czynna od godz. 8-16. Telefon: 88-227. Konto P.K.O. w Warszawie 1090 B.G.K. Oddz. Gł. w W-wie Nr 749 Bank Gosp. Spół. Oddz. Wojew. w Warszawie Nr 101. PRENUMERATA z 60.— miesięcznie wraz z przesyłką pocztową.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm x 1 szp. w tekście z 80.— 1 mm x 1 szp. za tekstem 50.— Nekrologi: do 50 mm 50.— od 50 m do 100 mm 60.— powyżej 100 mm 80.— Ogłoszenia drobne za wyraz 20.— Poszukiwanie rodzin i pracy za wyraz 5.— minimum 10 słów, maximum 40 słów. Opłowo: 1 mm x 1 szp. 120.— W numerach świątecznych i nie dzielnych dopłata 25% Adres Redakcji i Administracji Warszawa, ul. Smolna 12

# Radio

ŚRODA, 28 MAJA: 6.00 Sygn. czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.30 Konc. Orkiestry Detaj. 7.15 Wiad. poranne. 8.40 Skrz. P.C.K. 15.00 Pogad. dla dzieci pt. „Rozmowa Tomcia z żabą i ropuchą”. 15.15 Recital skrzypc. Bohdana Łosakiewicza. 15.40 „Rytmy taneczne” w formie artystycznej. 16.00 Dziennik popoł. 16.12 Konc. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stef. Rachonia. 16.55 Aud. dla młodz. 17.10 „Przy głosniku”. 17.15 Skrz. techn. 17.20 Kwartalet smyczk. „Be-laieff”. 18.05 „Mozaika włosenna” H. Mickiewiczówna. 18.30 Nauka przy głosniku. 18.55 Muz. ludowa. 19.15 Muz. rozrywk. 20.02 Dziennik wiecz. 20.30 Fryderyk Chopin — Sonata op. 65. 21.15 Aud. rozrywk. 21.45 Radiowy Uniw. Lud. 22.00 „Popioły” Zermoskiego. 22.15 Konc. Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. J. Cajmiera. 23.00 Ostatnie wiad. 23.25 Muz. poważna. 24.00 Hymn.

Warszawa II: 13.03 Muz. obiad. 14.15 Arie i pieśni w wyk. Karbowskiej — Lenowskiej. 14.47 Aud. poetycka. 18.30 Konc. ży-czeń. 19.10 Utwory skrzypc. w wyk. St. Rachonia. 19.35 Muzyka. 20.20 Konc. muzyki lekkiej. 20.45 Aud. literacka. 21.00 Konc. Symf. z płyt.

Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Konserwowego przyjmuje: BUCHALTERÓW BILANSISTÓW, INŻYNIERÓW CHEMIKÓW, ewentualnie INŻYNIERÓW OGRODNIKÓW wyspecjalizowanych w dziale przetwórstwa owocowo-warzywnego. Warunki do omówienia. Reflektanci proszeni są o zgłoszenie się do Wydziału Technicznego Centralnego Zarządu w godzinach między 8 a 12: Warszawa, ul. Bar-toszewicza 7, V p. 1108

**DROBNE OGŁOSZENIA** UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU W-wa — Praga Nr 4582 na nazwisko Mejsak Henryk. 4677

# Uwaga Pastowcy!

Wzywa się wszystkich pracowników b. P.A.S.T.-y, by do dnia 29 maja 1947 r. podali swoje personalia oświadczenia lub też listownie z zaznaczeniem daty wstąpienia do pracy w P.A.S.T. oraz z opisem przebiegu pracy z powołaniem się na dwóch świadków.

Zarząd Związku Pracowników b. P.A.S.T. Warszawa, Piusa XI—19 4678

# Cement dla konsumentów

cena 187.— zł za worek 50 kg — sprzedaje CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU MINERALNEGO Warszawa, ul. Zielna 49, — tel. 86113 Składy: ul. Wolska 103, tel. 879-62 ul. Targowa 30, tel. 75-73.

Wydział Kwaterunkowo-Budowlany D.O.W. I. podaje do wiadomości, że są do wydzierżawienia kompleksy lub pojedyncze budynki wojskowe, nadające się na mieszkanie, pomieszczenia szkolne, skład, magazyny, garaże, na terenie województwa warszawskiego, mazurskiego i białostockiego.

O wydzierżawienie ubiegać się mogą instytucje rządowe, samorządowe, spółdzielnie oraz instytucje i osoby prywatne. Informacji udziela Wydział Kwaterunkowo-Budowlany D.O.W. I. w Warszawie, przy ul. Solariego 5, pokój Nr 53, we wtorki, środy i czwartki od godz. 11—13. 1125

# PRZETARG NIEOGRODNICZONY

Firma „STANDART ELECTRIC COMPANY W POLSCE” pod Zarządem Państwowym, Warszawa, ul. Rejtana 16, ogłasza niniejszym przetarg nieogrodniczony na wykonanie robót budowlanych przy odbudowie domu fabrycznego przy ul. Stepińskiej Nr 26/28 w Warszawie.

Podkłady ofertowe otrzymać można za zwrotem kosztów w kwocie zł 900.— w wydziale technicznym powyższego Zakładu, ul. Rejtana 16, 4 p. od dnia 27 maja 1947 r. w godz. 10—12.

Oferty w zalakowanych, nieuszkodzonych i nieprzejrzystych kopertach, bez żadnych znaków firmowych, z napisem: „Oferta na odbudowę domu fabrycznego przy ul. Stepińskiej Nr 26/28 w Warszawie” należy składać w wydziale technicznym powyższego Zakładu, ul. Rejtana Nr 16 w godzinach 9—11 w dniu przetargu.

Wadium w wysokości 2 procent kosztorysu należy wpłacić gotówką do kasy firmy Standart Electric Company w Polsce, pod Zarządem Państwowym w Warszawie, ul. Rejtana Nr 16, 4 p. i kwit dotychczas do oferty, jak również zaświadczenie o wykupieniu Premiovej Pożyczki Odbudowy Kraju. Wpłacone wadium nie podlega oprecontowaniu i zostaną zwrócone po przetargu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 czerwca 1947 r. o godzinie 11 w wydziale technicznym powyższego Zakładu, ul. Rejtana 16. Zakład zastrzega sobie prawo:

- unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań,
- wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu i przeprowadzenie dodatkowego przetargu między wybranym oferentem,
- zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót, przewidzianych kosztorysem za oddzielną umową,
- ewentualnego rozdzielenia robót między dwóch lub więcej oferentów.

Zakład Graficzny Spółdzielni Wydawniczej „KSIĄŻKA”, Warszawa, Smolna 12. 4672